

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz półtorowy w tekście, lub jego miejsce 1 rb.
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz półtorowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1-iej str. o pożycz. państw. za wiersz pół. lub jego miejsce 1 rb.
 Reklamy za wiersz półtorowy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz półtorowy lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 50 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
 Ogłoszenia zwozyczne miejscowe za wiersz półtorowy lub jego miejsce 13 kop.
 Ogłoszenia zwozyczne za każdy wiersz 4 kop., najmniejsza 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najmniejsza 40 kop.
 Pasaży i prace 3-krotne ogłoszenie 20 wierszy 1 rb.
 Ogłoszenia w niedzielny Numerze o 25% drożej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 6 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartał.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.
 Listów aefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
 Rękopisów — nie zastrzeżonych do swrotu — nie przechoiwuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i R. Metal i S-ka, Wielka 39, telefon № 898. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomieniami, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

W niedzielę dnia 10 czerwca w ogrodzie Botanicznym odbędzie się

Wielka Zabawa z Loterją Fantową „POMOC W PRACY”

(Trudowej Pomocy)

Na 5, 6, 7 i 8 czerwca 1912 r. Nowy program!
 Uroczystości w Moskwie z okazji pobytu Ich Cesar-
 skich Mości.
 Krenka Gaumont'a, z natury. Śmiech śmierci, dramat w
 3-iej części.
 Zakończony ziemski, dramat. — Kubuś agentem asekuracyjnym, komedia.
 Nowoczesny mąż, komedia. Początek o godz. 6 1/2.

Kinematograf „BRONISŁAWA” w sali „Lutnia”
 Prospekt 5-to Jerski № 8, telef. 1161. 1445

Biuro Meljoracji Rolnych
 ORAZ BUDOWY CEGIELNI I FABRYK DRENÓW
 Inżynierowie: S. Turczynowicz, A. Ponikowski, W. Trojanowski, E. Ostrowski
 Warszawa — Marszałkowska 108.
 Wilno, — Plac Katedralny № 12 (dom Bohdanowicza).
 Mińsk-Litewski — Hotel Garni, przedstawiciel inżyn. Iwaszkiewicz.
 Kredyt Meljoracyjny Ministerjum Rolnictwa. 38922

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Granowskiego.
 (W ogrodzie po-Bernardyńskim).
 Dziś, we wtorek:
 „Cavalleria rusticana” | „Zaczarowane skrzypce”
 opera w 1 akcie P. Mascagniego. | operetka w 1 akcie Offenbacha.
 Jutro po cen. niż. „Tajemnice haremu”, operet. w 3 akt. Walentynowa.

OGRÓD BOTANICZNY dyr. I. A. SZUMANA. Telefon 364.
 Dzisiaj Wielka Zabawa!
 W. Prawdin. — Anona. ● Trupa Fortuna, — Bioskop.
 Na werandzie od godz. 2-iej pp. OBIADY. — Początek zabawy o godz. 6-iej pp.

Potrzebne od 29 września
MIESZKANIE,
 złożone z 6-ciu pokoi ze wszelkimi wygodami, przy Prospeście
 5-to Jerski (do Łukiszek), Nadbrzeżnej, Botanicznej, Siemionow-
 skiej. Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny należy składać
 w administracji „Kurjera Litewskiego” pod „Mieszkania 6 pokoi”.

BRISE DE MAI
 MUGUET ULTRA PERSISTANT
 ED. PINAUD. PARIS

HEMOROIDY
 radykalnie i szybko leczy, wstrzymuje
 krwawienie
RATELINE-HEBDA
 CZOPKI 1720
 zawierające tylko środki roślinne.
 Cena rb. 1,25.
 W aptekach i składach aptecznych.
 Reprezentacja główna: Dom Handlowy
 Luxemburg i S-ka w Warszawie, Żurawa 40.

Dr. I. MUSZKAT
 wznosił przyjęcia chorych.
 CHOROBY DZIECIĘCE.
 Przyjmuje od 10—12 i od 5—7.
 ul. Zawalska № 23, telef. 810. 40409

PISZCZANY
 na Węgrzech (Pöstycu), najsilniejsze
 w Europie termi siarczano-mulowe,
 w wysokim stopniu radioaktywne
 (temp. źródła 67° C.). Znakomite
 wyniki lecznicze w cierpieniach stawów
 i kości, w reumatyzmie, po złama-
 niach, zwichnięciach, zapaleniach
 stawów, artritach, nerwobólach, zwi-
 ązszcza w ischias. Stosowanie kąpieli
 i okładów błotnych.
 Urządzenie, tak co do mieszkań,
 jak i kąpieli, od najtańszych aż do
 luksusowych. Wykwintnie urządzo-
 ny Grand Hotel Royal, winda osobo-
 wa do wstąpienia wózków z chorymi.
 W r. b. otwarty został zbytko-
 wnie urządzony hotel „Termia Pa-
 lace” (na 300 osób), połączony kory-
 tarzem z nowo-wystawionymi łazien-
 kami (400 kabin). Pokoje z łazien-
 kami z wodą termalną.
 Instytut terapeutyczny namiejscu.
 Nowe połączenia kolejowe: —
 z Warszawy 15 godzin, z Krakowa 8,
 do Wiednia 3, do Pesztu 3 1/2.
 Wszelkich informacji udziela le-
 żarz zakładowy — Dr Aleksander
 Reichman, zima: Kraków, Wolska 80;
 latem: Piszczany (willa Trianon), albo
 Zarząd zdrojowy. — Zakład cały rok
 otwarty. Frekwencja 16,000 osób.
 14303

Burze w komisji.

Zajęcia w komisji chełmskiej Ra-
 dy państwa, w której przewodniczą-
 cy Kobylinski, postępuje sobie zbyt
 arbitralnie, są w tej chwili tematem
 najaktualniejszym rozmów w sferach
 parlamentarnych. Presja, wywar-
 ta przez zwolenników „wydzie-
 lenia” niezyskała uznania, jak sły-
 chać, nawet wśród wielu członków
 prawicy Izby wyższej. Są oni zdania,
 że „i bez tego mowa była osią-
 gnięć przyjęcia projektu w redakcji
 Dumy państwowej”. Gdyby P. Kob-
 ylinski w swej gorliwości nie
 przesadził, sprawa poszłaby nawet
 szybko i składnie. Tak powstał
 skandal, którego likwidacja może
 być dosyć trudna. Pięciu członków
 komisji, którzy wobec skrepowania
 ich słowa komisje (z wyjątkiem hr.
 Olsufiewa) opuścili, złożyli na ręce
 przewodniczącego urzędowe o-
 świadczenie, w formie protestu, do-
 łączonego do protokołów komisji.
 Tekst oświadczenia tego rozzany
 członkom Rady państwa ujmuje naj-
 lepiej sytuację. Przytaczam go więc
 „in extenso”:
 „Dnia 25 maja s. s. — czytamy
 w owym protście — na wieczornym
 posiedzeniu komisji Rady państwa
 dla utworzenia gub. chełmskiej,
 po przejściu do czytania artyku-
 łowego, a podczas rozpatrywania
 kwestji, czy za podstawę do wy-
 dzielenia poszczególnych gmin i po-
 wiatów z gub. lubelskiej i siedleckiej
 przyjęciem ma być wyznaczenie czy też
 narodowości ludności — głos miał
 czł. R. P. Szebeko.
 Gdy ten ostatni w wywodach
 swoich zwrócił się jednak do wy-
 znaczenia i narodowości mieszkańców
 miejscowości, objętych przez nowo
 tworzoną gubernję dodatkową w
 projekcie Dumy — przewodniczący
 przerwał mu, oświadczając dosło-
 wnie co następuje: „Wobec tego, że
 nie omawiamy art II projektu, ale
 tylko ogólną, tyczącą podstaw wy-
 dzielania — proszę pana odłożyć
 swą przemowę do chwili przejścia

diskusji naszej do art. II. Wówczas
 udzieli panu głosu”.
 J. A. Szebeko zastosował się do
 życzenia przewodniczącego i głos
 zabrał członek komisji hr. Olsufiew,
 proponując wydział nie pojedyn-
 cze gminy, ale całe powiaty.
 N. S. Tagancew ponownie prosił
 by ministerjum spraw wewnętrz-
 nych dostarczyło członkom komisji
 mapy, zawierające oprócz granic gu-
 bernji, według projektu Dumy pań-
 stwowej, jako też wykazujące wszy-
 stkie gminy i wioski, rozcięte przez
 owe linie, a także by zakomunikowa-
 ło dodatkową wiadomość, tyczącą
 religji i narodowości mieszkańców
 tych miejscowości.
 Żądanie N. S. Tagancewa było
 przez większość komisji odrzucone.
 Późem przewodniczący poddał pod
 głosowanie kwestję, czy komisja
 życzy sobie określić granice nowej
 gubernji, wedle projektu Dumy, czy
 na podstawie zasady, proponowanej
 przez hr. Olsufiewa.
 Gdy J. A. Szebeko i inni człon-
 kowie komisji wypowiedzieli zdanie,
 że takie głosowanie przesądza
 ostatecznie o przyjęciu art. II pro-
 jektu, co do którego to artykułu nie-
 tylko nie było rozpraw, ale zostały
 one odłożone, zgodnie z oświadcze-
 niem przewodniczącego i miały za-
 cząć się dopiero od przerwanej mo-
 wy J. Szebeka — prezes komisji od-
 part: Większość komisji głosując,
 wypowiedziała się przeciwko do-
 starczeniu jakichkolwiek danych do-
 dodatkowych, wobec czego odwołaniem
 p. Szebeka głosu i poddam postawio-
 ny punkt pod głosowanie.
 Zaprotestowawszy przeciwko ta-
 kiemu pogwałceniu praw miejszości,
 członkowie komisji Tagancew i
 Stachowicz wyszli z sali, a Szebeko,
 Bałaszew, Chrzanowski i hr. Olsufiew
 odmówili wzięcia udziału w
 głosowaniu. Artykuł II projektu zo-
 stał przez większość przyjęty.
 Mając na względzie, że przewo-
 dniczący, przerwawszy mowę Szebeka,
 głośno oświadczył, że ciąg jej
 dalszy odkłada do dyskusji przy art.
 II projektu prawa, a zaś przy dal-
 szym biegu sprawy sam nie dopu-
 ścił do rozpraw przy tym artykule
 i przegłosował go, mimo protestów
 wielu członków komisji, — nastę-
 pnie, że przewodniczący na uspra-
 wliwienie swego postępowania
 przytoczył motyw jakoby komisja w
 swej większości wypowiedziała się
 przeciwko dostarczeniu dodatko-
 wych informacji, — że takie o-
 świadczenie prezesa jest zasadniczo
 błędne, głosowano bowiem tylko w
 kwestji map i dodatkowych danych,
 jakie życzone sobie otrzymał od mi-
 nisterjum spraw wewnętrznych; że
 wzmiątkowane wyżej czyni przesa
 komisji pozostają w niezgodzie
 nie tylko z ogólnie przyjętą prakty-
 ką prowadzenia dyskusji w komi-
 sjach Rady państwa, ale poza tem
 stanowią widoczne wykroczenie
 przeciwko art. 72 i 73 regulaminu
 Rady państwa — protestujemy ni-
 niejszem przeciw takiemu gwałtowni-
 nad mniejszością członków komisji
 i prosimy oświadczenie to dołączyć
 do protokołu posiedzenia z dnia 25
 maja r. b. (Podpisani) Szebeko,
 Bałaszew, hr. Olsufiew, Stachowicz,
 Chrzanowski”.
 Na posiedzeniu następnem komi-
 sji w d. 28 maja s. s. zjawilo się za-
 ledwie 7 członków komisji, t. j. nie

było obowiązującego quorum.
 Mimo to p. Kobylinski posiedzenie
 uznał za prawomocne i dokoczył
 swoim sposobem „rozpatrywania”
 projektu, mimo protestów hr. Oliza-
 ra i A. Meyszowicza, mających zre-
 szta tylko głos doradczy. Tem wła-
 śnie jednak, kto wie, zali nie zepsuł
 sobie całej roboty. Bowiem na
 wtorkowym posiedzeniu plenarnem
 Rady państwa wyplynie bezwzględnie
 nia z racji podania się do dymisji, ja-
 ko członków komisji chełmskiej —
 Chrzanowskiego, Szebeka, Stacho-
 wicza i Tagancewa — cały sposób
 przeprowadzenia tak nagłej dla na-
 cjonalizmu sprawy przez p. Kobylin-
 skiego. „Bezstronność” jego może
 się wydać większości Izby wyższej
 nie zupełnie bezstronną — a uchwały
 powzięte w nieprawomocnym skła-
 dzie nieuzupełnie ważnymi. I wów-
 czas konsekwentnie wrócić będzie
 trzeba w komisji do obrad nad ar-
 tykułem II i dalszymi. To zaś kilka
 nowych posiedzeń zabierze. Gdyby
 się zaś tak stało — kto wie, czy
 Radzie państwa starczy czasu do
 skończenia z projektem wydzienia
 w sesji obecnej. Choć pesymiści
 twierdzą, że Izba wyższa w każdym
 razie nie zostanie rozwiązana tak
 długo póki się z Chełmszczyzną nie
 załatwi. Bądź co bądź to, co zda-
 wało się niemięknieniem jest dzisiaj
 znów wprawimem. Wynik to, między
 innymi, i nadzwyczaj taktownego
 stanowiska polaków.
 Niedawno robiono im wyrzuty,
 iż wsłaknli w centrum Rady, a tu,
 jak na złość malkontentom, „Now.
 Wrem.” naodwrot wyrzaca rosyjski-
 m członkom centrum, że poddali
 się wpływowi naszych posłów zu-
 pełnie. „Dla nikogo to nie jest tajem-
 nicą — pisze organ p. Suworina —
 że w centrum Rady państwa rej
 wiodą polacy. Ale dzięki Bogu nie
 od centrum zależą losy Chełmszczy-
 zny.” Istotnie nie od centrum, — bo-
 wiem takich, dla których zasady e-
 tyki w polityce nie istnieją bynaj-
 mniej, w Maryjskim pałacu jest wie-
 cel. Ci więc liczba mogą zawsze
 zwyciężyć. W ten sposób odnosi się
 jednak tylko zwycięstwa w złych
 sprawach. dobre gwałtu i przemoc-
 nie potrzebują. Zająć się w komisji
 dowiodły znów dobitnie, że sprawa
 chełmska dobrą sprawą nie jest.
 Już teraz budzi ona fermenty, różni,
 oddala i dzieli. Cóż będzie w przy-
 szłości? Ale czyż patrzy w przy-
 szłość choć jeden z tych, dla któ-
 rych najwyższym motywem w pra-
 wodawstwie — rasowa nienawiść.
 W. B.—ski.
 Petersburg.

Na korzyść Towarzystwa „POMOC W PRACY”

(Trudowej Pomocy)

dzielników. Jak wiadomo,
 niemiecy rosyjscy byli z nimi dotąd w
 ścisłym związku. Obecnie, jak
 stwierdza „S.-Petersb. Zeitung” pod
 tym względem wśród ogromnej
 większości niemieców w Rosji panuje
 rzadka jednomyślność — a miano-
 wicie zupełny sceptycyzm wobec ko-
 rzwici związku z tą partją.
 „Nie wiemy, jakich sprzymierzeń-
 ców znajdziemy w składzie 4-iej Dumy
 — oświadczył kandydat bałtyckie-
 go stronnictwa konstytucyjnego w Ry-
 dzie — ale, jak się zdaje, karł ze stron-
 nictwem II (30) października nie da
 już żadnej korzyści namacalnej, gdyż
 jak wszystkim wiadomo, w bloku tym
 niema jednolności: część członków zesła-
 na na tę samą drogę, co nacjonalisci —
 przytem kierownictwo frakcji nie mo-
 że zadowolić nikogo”.
 Dla charakterystyki nastroju nale-
 ży zaznaczyć, że „Rigaer Tage-
 blatt”, najbardziej konserwatywne
 z pism nadbałtyckich, uważa to o-
 świadczenie za bardzo umiarkowa-
 ne, wobec zupełnej bezcelowości
 trzymania dalej z październikowa-
 mi.
 Bardziej radykalne pisma nie-
 mieckie idą naturalnie dalej w kry-
 tykę październikowców. Mniej je-
 dnak zdecydowana jest prasa nie-
 miecka, gdy chodzi o plan dalszego
 postępowania. Wychodząca w Ode-
 sie „Deutsche Zeitung” radzi odda-
 wać głosy „na tych ludzi, którzy o-
 świadczyli się za równością obywa-
 teli rosyjskich pod opieką prawa i
 konstytucji”.
 „S.-Petersburger Zeitung” radzi,
 aby i nadal głosować na takich ludzi,
 jak baron Meyendorff, Szidłowski,
 dr. Erhardt, Godniew, Lwow, Je-
 fremow, „bez względu, czy ci ludzie
 i ich przyjaciele polityczni będą się
 nazywali październikowcami, czy
 postępowcami bezpartyjnymi. Cho-
 dzi tylko o to, aby ich zebrać w lie-
 bie dostatecznej, by można z nich u-
 tworzyć centrum, mocne wewnątrz
 i wpływe zewnątrz”.
 Pomimo tego umiarkowania będą
 musieli jednak zapewne niemiecy po-
 godzić się z myślą, że ich przedsta-
 wiciele, choćby tego nawet nie chie-
 li, znajdują się ostatecznie w opo-
 zycji.
 Na Podolu.
 W Zmierzynie, odbyło się pod
 przewodnictwem posła do Dumy Ba-
 łaszewa, zgromadzenie przedwybor-
 cze rosyj z gub. podolskiej. Wiek-
 szość mówców utrzymywała, że wy-
 bory obecne będą miały osobliwe
 znaczenie, ponieważ czwarta Duma
 znajdzie się w obliczu bardzo poważ-
 nych zadań twórczych.
 W końcu powzięto uchwałę, aby
 z polakami nie zawierać bloków pod
 żadnym pozorem.
 Kurja niemiecka.
 Puryjskiewicz porozumiewa się
 z niemiecami akkermaniskim w spr-
 wie utworzenia osobnej kurji nie-
 mieckiej, którą zamierza połączyć z
 partją moldawiańską, związkowca-
 mi i przedstawicielami gub. archan-
 gielskiej, jako przeciwstawiając blokowi
 postępowemu: włościan, polaków i
 żydów.
 NA BAŁKANACH.
 (Korespondencja wł. „Kur. Lit.”).
 Konstantynopol, 30 maja (12 czer.).
 Wiosna już się kończy za parę
 dni i skwarne lato zbliża się szyb-
 kim krokiem, a „prochownia” bał-
 kańska, pomimo przeprowadni poli-
 tycznych, nie wyleciała w powietrze.
 Z tem wszystkim, chociaż Bałkany
 nie „ruszają się”, monarchowie, któ-
 rzy uważają się za „kierowników”
 losów półwyspu, byli w ostatnich
 czasach wielce zaanferowani. Tele-
 graf rozniósł po świecie treść toa-
 stów, wypowiedzianych na uroczy-
 stych przyjęciach króla czarnogór-
 skiego w Wiedniu, a cara bulgar-
 skiego w Berlinie.
 Jak się będzie teraz zapatrywał
 Petersburg na to zbratanie Bałka-
 nów z trójprzymierzem? Dyploma-
 cja austro-niemiecka, jak się zdaje,
 zdolała przekonać obydwóch tych
 „kacyków” bałkańskich, że od Rosji
 niema się czego spodziewać i że oczy
 obydwóch tych narodów powinny
 być zwrócone na środkową Europę.

Rozumie się, że dla Rosji jest
 bardzo bolesne stwierdzać jeszcze
 raz prawdziwość starego przysłowia
 słowiańskiego: „Staraia chleb
 sol’ zabyczałjsta”.
 Cóż się więc stało z konfederacją
 Bałkańską? Cóż się stało z hasłem
 wczoraj gloszonym: „Bałkany
 dla ludów bałkańskich”? Przybywa
 jeszcze jedno gorzkie rozczarowanie
 dla pp. Sazonowów, Nieratowów i
 tutti quanti...
 Czyżby królowi czarnogórskie-
 mu dano do zrozumienia w Wied-
 niu, że dzięki tylko sąsiedzkiej u-
 przejściowości Austrii, jego „króle-
 stwo” figuruje jeszcze na karcie ge-
 ograficznej?
 Co się tyczy cara Ferdynanda
 bułgarskiego, to on, jako niemiec i
 przytem wielki dyplomata i dzielny
 monarcha, pod którego rządami
 Bułgaria w przeciągu krótkiego
 czasu stała się państwem kultura-
 lnem i iście konstytucyjnym, pojmu-
 je aż nadto dobrze, że na Rosję
 trudno liczyć i dlatego oświadcza
 kategorycznie w Berlinie, że jest
 przyjacielem kultury germańskiej i
 zwolennikiem polityki z Wilhelm-
 strasse. Są pewne dane, że istnieje
 nawet sojusz sekretny pomiędzy
 Bułgarią i Niemcami z jednej, a
 Bułgarią i Czarnogórzem z drugiej
 strony; to jest, że Czarnogórze i
 Bułgaria, te rzekome gubernie ro-
 syjskie, weszły do orbity trójprzymier-
 nia. Petersburg musi być tylko
 biernym spektatorem tej wielkiej e-
 wolucji germańskiej, ażeby się znów
 nie zobaczył zagrożonym mobiliza-
 cją paru korpusów pruskich, tak
 jak to już było podczas aneksji Bo-
 snji i Hercegowiny.
 Rumunja już oddawna należy do
 trójprzymierza. Serbia zaś bez „po-
 zwolenia” Austrii nie może przed-
 sięwziąć nie takiego, co by tej ostat-
 niej nie dogadzało. A więc przystąpi-
 enie Czarnogórze i Bułgarii do
 trójprzymierza i zawarcia pomię-
 dzy temi państwami sojuszu poli-
 tycznego i wojskowego, jak pisze
 tutejsza prasa turecka, zdaje się być
 skierowane przeciwko państwu oś-
 mańskiemu. Sojusz ten nie może
 mieć innego celu — pisze ona — jak
 tylko powiększenie wpływu w
 Turcji europ. — państwa nie mają
 innej ambicji — a następnie, przy
 ewentualnym podziale spuścizny tu-
 reckiej, pochwycenie jaknajwięk-
 szych kawalków. A ponieważ pożą-
 dane terytoria znajdują się pod pa-
 nowaniem tureckim i cele tych
 państw są identyczne, ich nieprzy-
 jazne usposobienie względem pań-
 stwa otomańskiego, które jest ich
 wspólnym wrogiem, jest jednakowe.
 Lecz to nie wystarczy dla zawarcia
 sojuszu. Potrzeba jeszcze do tego
 wzajemnej rekojmii interesów poli-
 tycznych.
 Jakie mogą być te korzyści —
 zapytuje tutejszy postępowy „Ikti-
 ham” (zawieszony dawniejszy „Ik-
 dam”) — które kontrahenci mogą
 sobie wzajemnie gwarantować z usz-
 czerbkiem dla Turcji, rzekome
 prawa, dla których każda ze stron go-
 towa zrzec się i ponieść ofiary we
 wzajemnych ustępkach?
 Rozpozniemy od Bułgarii, która
 jest najpotężniejszą z państw bał-
 kańskich i chce odgrywać główną
 rolę w kwestji macedońskiej. Buł-
 garia uważa Macedonję za swą pra-
 wną posiadłość z punktu widzenia
 historycznego i na każdy najmniej-
 szy podział pomiędzy innymi pań-
 stwami będzie patrzyła jako na za-
 mach na całość swego terytorjum.
 Albowiem w Bułgarii jest to ponie-
 kał „cero narodowe”, którego za-
 den rząd nie ośmieli się wykorzystać.

Z PETERSBURGA.
 (Telegram własny).
 KOMISJA CHEŁMSKA.
 Petersburg, 4 (17) czerwca.
 (W.). Kobylinski zwołał komisję
 chełmską na wtorek na posiedzenie,
 poprzedzające o godzinie posiedzenia
 plenum Rady państwa. Chodzi mu o
 to, aby komisja uznała uchwałę,
 przyjmującą projekt chełmski, która
 zapadła na posiedzeniu przy niedo-
 statecznej ilości członków. W ten
 sposób Kobylinski chce uniemożli-
 wić ustąpienie członków opozycji z
 komisji wobec zakończenia jej pra-
 cy.

Zaden gabinet w Sofji nieuznany...

Co się tyczy Serbji, to „pożąda“ ona w Macedonji pewnej sfery...

Nakoniec Grecja: te same względy i jeszcze inne sprzeciwiają się...

Lech istnieją inne względy, które się sprzeciwiają temu grecko-bułgarskiemu zbliżeniu...

A więc sojusz bułgarsko-grecki, według zdania wyżej wzmiankowanego organu tureckiego...

Jakby na przekór optymizmowi tureckiej prasy „Journal des Débats“...

Qui vivra verra... Dr. Ismail-Bej.

Młodzież z Litwy i Rusi w Lwowie.

Przed kilku tygodniami w „Kurjerze Litewskim“ w artykule pod tytułem „Jeszcze o kooperacji“...

Po przeczytaniu wspomnianego artykułu postanowiliśmy poinformować szerszy ogół o pracy, którą podjęliśmy w kółku samokształceniowym „Ziemia“...

Przewodnią myślą w pracy naszej jest: „Przez kooperatywę do odrodzenia kraju dojdziemy“...

Wiemy, że wyczekuje nas kraj, że odlegiem leży nasza rola, choć są ziarna, niema rąk do siania...

Z należnym szacunkiem za Kółko „Ziemia“.

Bolesław Lisowski.

Informacje i pogłoski.

W sprawie języka nabożeństw.

Synod prawosławny rozesłał do konsystorzów prawosławnych zawiadomienie, że wobec podniesionej obecnie przez rząd i Synod kwestji...

niem, na Litwie, na Białejrusi i w Chełmszczyźnie, konsystorzowie powinni wydać opinie, jaki mianowicie język należy wprowadzić...

Gimnazja dla żydówek.

Min. oświaty zamierzało wprowadzić normę procentową w gimnazjach żeńskich.

Listki do Redakcji.

Szanowna Redakcjo!

Jako litwinka czuję się w obowiązku zabrać głos w sprawie wyjaśnienia ostatniego przykrogo zajścia...

Wileńska szkoła realna ukończyła w roku bieżącym tylko siedmiu polaków...

Wobec tego pociągnięto dostawcę mięsa Gordona do odpowiedzialności za oba przestępstwa.

WYPADKI.

Pod górą wściekły. Do leżnicy d-ra Ostrowskiego przywieziono z m. Iwja (pow. oszm.) Olęę Ciszyner...

Niostrożna jazda. Wczoraj, w południe, dorozkarcz Nr 129 wpadł na ulicy Świętojańskiej na trzynastoletniego Łozowskiego...

Samobójstwo. W sobotę ubiegłą około godziny 2 w nocy na stacji towarowej „Wilno“ przybył Jan Sztarow...

Pożary. W niedzielę o godz. 3 po południu na 2-im zaulku Archangielskim powstał pożar w mieszkaniu właściciela domu Nr 8, Josiela Wolożyńskiego...

W noc na niedzielę wszczął się ogień w domu dym. g. Grabowskiego przy ul. Targowej.

Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 16 wypadkach.

Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Bronisław Szyzko, ob. Stanisław Holm, ob. Aleksander Ejsmont...

(Hotel S-t Georges): ob. Helena Makuszevska, ob. Teodor Kopystyński, ob. Aleksandrostwo Horowitz, ob. Włodzimierz Gawroński...

(Hotel Giszewskiego): ob. Adalina Odrowąż, ob. Stefania Rukin, m. Franciszek Jedolito, ob. Józef Pawłowicz...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

W duchownej akademii kat. akt uroczysty, który rozpoczął mszą św., celebrowaną przez rektora ks. prałata A. Kakowskiego.

Teatr polski w ogrodzie Bernardyńskim. Powodzeniem ciesząca się opera Mascagniego „Cavalleria Rusticana“...

Wobec tego pociągnięto dostawcę mięsa Gordona do odpowiedzialności za oba przestępstwa.

WYPADKI.

Pod górą wściekły. Do leżnicy d-ra Ostrowskiego przywieziono z m. Iwja (pow. oszm.) Olęę Ciszyner...

Niostrożna jazda. Wczoraj, w południe, dorozkarcz Nr 129 wpadł na ulicy Świętojańskiej na trzynastoletniego Łozowskiego...

Samobójstwo. W sobotę ubiegłą około godziny 2 w nocy na stacji towarowej „Wilno“ przybył Jan Sztarow...

Pożary. W niedzielę o godz. 3 po południu na 2-im zaulku Archangielskim powstał pożar w mieszkaniu właściciela domu Nr 8, Josiela Wolożyńskiego...

W noc na niedzielę wszczął się ogień w domu dym. g. Grabowskiego przy ul. Targowej.

Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 16 wypadkach.

Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Bronisław Szyzko, ob. Stanisław Holm, ob. Aleksander Ejsmont...

(Hotel S-t Georges): ob. Helena Makuszevska, ob. Teodor Kopystyński, ob. Aleksandrostwo Horowitz, ob. Włodzimierz Gawroński...

(Hotel Giszewskiego): ob. Adalina Odrowąż, ob. Stefania Rukin, m. Franciszek Jedolito, ob. Józef Pawłowicz...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

istotnie, to nie mamy znów powodu zdecydowania się naszymi nietytymi hotelami, ile przedmiotami zajadami...

(z) Przymusowa żałoba. W dniu pogrzebu archiebra Michała, wbrożono w ciągu całego dnia wszelkich widowisk i muzyki.

(z) Wzrost samochodów wojskowych, zorganizowany w r. b. przez sztab generalny, jest próbą wytrzymałości maszyn rozmaitych firm...

Pierwsze do Mińska przybyły w najlepszym okazały się stanem dwa samochody fabryki amerykańskiej „Ford“ o 22 HP każdy.

Wobec tego pociągnięto dostawcę mięsa Gordona do odpowiedzialności za oba przestępstwa.

WYPADKI.

Pod górą wściekły. Do leżnicy d-ra Ostrowskiego przywieziono z m. Iwja (pow. oszm.) Olęę Ciszyner...

Niostrożna jazda. Wczoraj, w południe, dorozkarcz Nr 129 wpadł na ulicy Świętojańskiej na trzynastoletniego Łozowskiego...

Samobójstwo. W sobotę ubiegłą około godziny 2 w nocy na stacji towarowej „Wilno“ przybył Jan Sztarow...

Pożary. W niedzielę o godz. 3 po południu na 2-im zaulku Archangielskim powstał pożar w mieszkaniu właściciela domu Nr 8, Josiela Wolożyńskiego...

W noc na niedzielę wszczął się ogień w domu dym. g. Grabowskiego przy ul. Targowej.

Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 16 wypadkach.

Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Bronisław Szyzko, ob. Stanisław Holm, ob. Aleksander Ejsmont...

(Hotel S-t Georges): ob. Helena Makuszevska, ob. Teodor Kopystyński, ob. Aleksandrostwo Horowitz, ob. Włodzimierz Gawroński...

(Hotel Giszewskiego): ob. Adalina Odrowąż, ob. Stefania Rukin, m. Franciszek Jedolito, ob. Józef Pawłowicz...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

(Hotel Sokołowski): ob. Henryk Sołohub, ob. Stefan Obuchowicz, ob. Justyn Kaczyński...

prokurator Czaplinskij, mimo materjały zdobyte przez Krasowskiego i Brazula, dotąd nie nakazał śledztwa dodatkowego.

Uwięziony pod zarzutem zabójstwa Bejlis, wszczął starania o wstrzymanie decyzji izby sądowej, nakazującej oddanie jego pod sąd, tudzież o wypuszczenie z więzienia za kaucją.

Protest „przyjaciół pokoju“ w Kijowie. Towarzystwo „przyjaciół pokoju“ na zgromadzeniu ogólnem d. 1 (14) czerwca ogłosiło dwa protesty...

Protest pierwszy zaznacza, że wyłączenie bynajmniej nie sprzyja pokojowemu spłyceniu i bratnim stosunkom narodowości, zamieszkałych Rosję.

Protest drugi potępia oskarżenie całej narodowości żydowskiej o zbrodnie zabójstwa rytualnego.

Na tem samym posiedzeniu T-wa obrano na członków rzeczywistych: arcybiskupa Parfenjusza, łucko-żarnowieckiego biskupa katolickiego Żarnowieckiego, metropolity Szeptyckiego i członka Rady Państwa Makyma Kowalewskiego.

Z Królestwa.

Obchód jubileuszu Bronisława Znatowicza. We wspaniale przybranej wielkiej sali muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie odbyła się uroczystość obchodu jubileuszowego B. Znatowicza.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami. Po wielu przemówieniach przedstawicieli wszystkich polskich instytucji naukowych...

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

Wprowadzonego na estradę jubila ta przyjęto promieniami i długotrwałymi oklaskami.

